

Babiuch, Edward

XX-lecie Związku Walki Młodych

Notatki Płockie 8/25, 23-24

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

z uwagi na przestępczość kryminalną Polaków i Żydów. Prawo służy do utrwalenia porządku i dlatego użyte zostały ostre środki, by to prawo szanowano i przestrzegano. Prawo to oparte jest na sprawiedliwości. Tam gdzie nie ma sprawiedliwości, nie ma porządku. Sprawiedliwość nakazuje karać nie każdego równo, lecz każdego według jego uczynku”.

Próba legalizacji bezprawa — tak chyba można nazwać niemieckie prawo karne dla Polaków i Żydów. Cóż to bowiem za prawo, jeśli kwalifikacja czynu przestępczego zależała wyłącznie od pr z e ś w i a d c z e n i a niemieckiego sędziego,

od uznania prokuratora. Niemieckie prawo karne pozabawiało Polaków i Żydów prawa stron w procesie, uniemożliwiało składanie środków odwoławczych, wnoszenie spraw prywatnych. Taki miał być ten „niemiecki porządek prawny”, stojący na straży autorytetu(!) Rzeszy Niemieckiej.

A jak w imię tego „autorytetu” zakwalifikować całą dyskryminacyjną działalność niemiecką w stosunku do Polaków i Żydów, wyniszczanie tej ludności bez wyroków niemieckich sędziów, lecz tylko na rozkaz niemieckich gauleiterów lub dygnitarzy SS?

STANISŁAW CHRZANOWSKI

EDWARD BABIUCH

XX-lecie ZWIĄZKU WALKI MŁODYCH

Związek Walki Młodych był organizacją młodego pokolenia, które krwią i ofiarą życia swych członków okupiło realizację ideałów i marzeń. W walce o wyzwolenie narodowe i później w okresie tworzenia nowego ładu społecznego — ZWM był organizacją czynu, żarliwości i poświęcenia.

Kamieniem węgielnym dla powstania i wypracowania słusznego programu ZWM było powstanie Polskiej Partii Robotniczej. Jej program i polityka wywarły decydujący wpływ na rozwój ruchu młodzieżowego.

Polska Partia Robotnicza od zarania swych dziejów zwracała uwagę na młodzież. Już w pierwszej odezwie ze stycznia 1942 r. wzywała młodzież do czynnego oporu, do walki z okupentem.

Partia zwracała również uwagę na wielkie niebezpieczeństwo fizycznego niszczenia młodego pokolenia oraz demoralizację młodzieży jako na nieodłączne zjawiska polityki okupanta.

Pierwsza kadra założycieli i organizatorów ZWM składała się przeważnie z żołnierzy Gwardii Ludowej i członków PPR. Określało to oblicze ZWM już w chwili jego powstania. W parze z tym szło dążenie i potrzeba samej młodzieży do stworzenia własnej walczącej organizacji. U podstaw zadań ZWM stanęły walka o niepodległość i demokrację oraz wychowanie młodzieży na świadomych żołnierzy i przyszłych budowniczych Polski Ludowej.

Deklaracja ZWM wzywała młodzież do walki i do czynu. „Mogą i muszą nas być miliony. Będziemy niepokonani, gdy złączy nas jedność i powiąże czyn... Ofiara krwi i życia młodzieży polskiej nie będzie daremna... Z trudu naszego i walki powstanie nowa, radosna ojczyzna”.

Później precyzowano program określając charakter przyszłego szkolnictwa, zadania organizacyjne, społeczne i polityczne. Był to program związany z potrzebami i prawami młodego pokolenia. Program ten porywał do walki coraz liczniejsze szeregi młodzieży.

Chlubną kartę w dziejach Związku Walki Młodych ma organizacja ZWM-owska województwa warszawskiego. W okresie okupacji najsilniejsze koła ZWM działały na Lewej Podmiejskiej, szczególnie w Pruszkowie i Żyrardowie.

Zalążki ZWM powstały tu we wrześniu 1943 r. Organizatorami byli: z ramienia PPR — Irena Strzelec-

ka — „Ewa”, a z młodzieży Zbigniew Knap, Tadeusz Poniatowski, Henryk Polak w Pruszkowie, Władysław Poręba, Zbigniew Gotowicki w Ursusie, Waldemar Wolniewicz w Żyrardowie.

Na Prawej Podmiejskiej — w Mińsku, Wołominie, Radzyminie — organizowali ZWM: Kazimierz Grabski, Zygmunt Bakula.

W płockim zakładali ZWM: — Władysław Rypiński, Roman Nowakowski, Jerzy Załęski, Zdzisław Kubiński i wielu innych.

Na Lewej Podmiejskiej młodzieżowcy byli zorganizowani w dwa plutony AL. Działały one we Włochach, Ursusie, Piastowie, Pruszkowie, Brwinowie oraz w niektórych wsiach powiatu pruszkowskiego, sochaczewskiego i grodzkiego. Na Prawej Podmiejskiej działały organizacje bojowe w Markach, Międzyzlesiu, Rembertowie, Wołominie, Radzyminie, Legionowie, Mińsku Maz., Dęblinie — a ponadto w Płocku i w niektórych wsiach powiatu płockiego, jak: Bodzanowie, Miszewie, Małej Wsi, Archutówku, oraz w powiecie płockim, sierpeckim i innych.

Specgrupa ZWM Lewej Podmiejskiej dokonała akcji na niemiecki ośrodek farmaceutyczny w Pruszkowie, Żyrardowie, Włochach i innych. Na Prawej Podmiejskiej działał młodzieżowy oddział GL im. Ładysława Buczyńskiego. Odważni młodzi bojowcy z tego oddziału w liczbie 22 zginęli w walce z hitlerowcami 12 września 1943 r. w m. Kiczki pow. Mińsk Maz.

W płockim młodzieżowe drużyny ZWM przeprowadziły kilkanaście akcji. Zlikwidowały trzech żandarmów w Bombalicach, rozbiły mleczarnię w Kurowie, Zagrobie i Czerniewie, spaliły Zakłady Naprawcze Taboru Samochodowego w Płocku, przecięły kable wysokiego napięcia pod Płockiem.

W tej ofiarnej i bezkompromisowej walce zginęło wielu młodych ZWM-owców, takich jak: Stanisław Kumosiński z Włoch, Jurek i Hanka Skonieccy z Legionowa, Zygmunt Bielecki, Jan Nalazek, Stanisław Zawisza z Mińska, z płockiego: Aleksander Małecki, Stanisław Lewandowski, Jan Banduchowski, Czesław Lewandowski i wielu innych.

Po wyzwoleniu ZWM stanął u boku Polskiej Partii Robotniczej do twórczej pracy, zamieniając broń palną na młot, kilof, kosę, książkę i pióro.

Nie zawsze jednak bojownicy ZWM mogli porzucić broń. Przystępując do odbudowy kraju ZWM-owcy

bran udział w ogryzowaniu miast, uruchamianiu zakładów pracy, pomagali chłopom w przeprowadzeniu reformy rolnej, czynnie pomagali w akcji zasiedlania ziem zachodnich i twardo walczyli z reakcyjnym podziemiem.

Znane są przykłady ofiarności młodzieży Żyrardowa. ZWM-owski oddział ORMO w Żyrardowie był pierwszy, który czuwał nad porządkiem i bezpieczeństwem obywateli swego miasta. ZWM-owcy Żyrardowa pierwsi przystąpili do uruchamiania Żyrardowskich Zakładów Lniarskich. Podobną postawę zajmowała młodzież i innych miast naszego województwa.

Reakcja pienią się z wściekłości wobec tych poczynań ZWM. Przypuściła na niego atak podobnie zresztą, jak i na PPR. Z jej rąk ginęli ZWM-owcy razem z członkami PPR. Zginęli m. in. Władysław Wierzbicki i Franciszek Lisiecki ze wsi Lubiel w powiecie pułtuskim wraz z 10-ciomą członkami PPR, Władysław Mróz z Gąsocina i Koryciński — przewodniczący Zarządu Gminnego w Gołyminie pow. Ciechanów, Zygmunt Kocięcki — przewodniczący Zarządu Powiatowego w Pułtuskach i inni.

Kiedy dzisiaj wspominamy udział ZWM w walce zbrojnej zapominamy często, jak bogatą i wielostronną działalność prowadziła ta organizacja. A przecież pamiętamy jej awangardowy wkład w organizowanie współzawodnictwa pracy, torowanie młodzieży drogi do oświaty od szkół przysposobienia przemysłowego do kursów przygotowawczych na wyższe uczelnie, czy też szeroką działalność kulturalną i sportową.

Szybko rosły szeregi ZWM w naszym województwie. W końcu 1945 r. ZWM liczył 17 tysięcy członków, w 1947 r. — 23 tysiące, a w końcu 1948 r. ponad 25 tysięcy.

Organizując jedność młodego pokolenia ZWM wniósł nie tylko najpiękniejszy ideowy wkład w szeregi swego kontynuatora Związku Młodzieży Polskiej, ale i najliczniejsze rzesze swych zahartowanych członków i działaczy.

Młode pokolenie wyrosło już w Polsce Ludowej żyje w odmiennych i o wiele korzystniejszych warunkach rozwoju.

Młodzież naszego województwa kontynuuje dziś dzieło rozpoczęte przez ZWM; ZMS-owcy w brygadach pracy socjalistycznej, członkowie ZMW — w brygadach ochrony roślin; pobudzając inicjatywę społeczną i produkcyjną młodzieży, walczą o pomnażanie bogactwa ogólnonarodowego.

W działalności oświatowej, kulturalnej i sportowej ZMS, ZMW i ZHP realizują wartości wcielane ongiś w życie przez ZWM, realizują wiele zadań, które kiedyś rozpoczął Związek Walki Młodych.

Z perspektywy czasu, kiedy oceniamy zwycięstwo programu Polskiej Partii Robotniczej trzeba stwierdzić, że było ono możliwe tylko dlatego, że Partia potrafiła skupić wokół siebie liczne rzesze naszego społeczeństwa, a w tej liczbie i młodzież. Dzisiaj kiedy już przyzwyczailiśmy się do obrazu Polski tętniącej pełnym życiem — trudno jest wczuć się w sytuację w jakiej w tamtych latach żyli i walczyli PPR-owcy i ZWM-owcy.

Wprawdzie inne są warunki obecnie, ale praca, jaką młodzież prowadzi jest niemniej ważna niż w minio-

nych latach. Potwierdzeniem tego niech będą słowa towarzysza Wiesława wypowiedziane na Zlocie ZWM w 1946 roku:

„...ZWM-owcy umieli godnie i bohatersko umierać. Dzisiaj hasło pracy zajmuje pierwsze miejsce... Bohaterstwo pracy wymaga nie mniej, a może nawet więcej samozaparcia i świadomości niż bohaterstwo walki...”

Pracy i zadań jest u nas ogrom. Rok bieżący nakłada na nas szczególne zadania i to zarówno w zakresie rolnictwa, gdzie mamy do odrobienia ciężkie straty roku ubiegłego, jak również i w przemyśle, gdzie wyjątkowo dały znać o sobie skutki silnych mrozów.

W naszej pracy i zadaniach są sprawy różne, trudniejsze i łatwiejsze, przyjemne i mniej przyjemne, a wszystkie one składają się na całokształt naszego życia i trzeba je podejmować równomiernie. Każda z organizacji młodzieżowych ma swoją specyfikę i określone zadania.

Jest jednak wiele zadań wspólnych, takich jak kształtowanie moralności i etyki socjalistycznej oraz kultury duchowej i fizycznej młodzieży, organizowanie sportu, turystyki, zdrowego wypoczynku, zwalczanie pijaństwa i wszelkich form chuligaństwa. Również problem podnoszenia wiedzy ogólnej i kwalifikacji zawodowych młodzieży, udzielanie pomocy młodzieży, która nie ukończyła 7 klas, czeka na większe zaangażowanie organizacji młodzieżowych.

Organizacje młodzieżowe poprzez konkretną działalność i pracę ideowo-wychowawczą muszą uczyć młodzież roli współgospodarza, roli współodpowiedzialnego za losy socjalizmu w Polsce. Dla realizacji tych zadań konieczne jest ściśle współdziałanie wszystkich organizacji młodzieżowych i to współdziałanie nie tylko akcyjne, ale systematyczne.

Człowiek i jego dobro jest celem i centralnym motywem działania partii. Wiadomo, że młodzi wnikliwie i krytycznie obserwują rzeczywistość. Dobro i szczęście człowieka wymaga nieustannej walki z przejawami zła jakieg panują jeszcze w stosunkach międzyludzkich. Krytycyzm naszej młodzieży jest naturalnym sojusznikiem Partii w zwalczaniu tych przejawów.

Nie można realizować wzniosłych ideałów bez młodzieży. Dlatego partia nasza liczy na młodzież i jej organizacje.

I tak jak w tamtych najtragiczniejszych dla Polski dniach młodzież poszła za głosem partii i podjęła odważny czyn walki z tymi, którzy chcieli unicestwić Polskę i naród — tak i dziś Partia nie może realizować swoich zadań bez młodzieży.

Rok 1962 w naszym województwie obchodziliśmy pod znakiem roku Ziemi Mazowieckiej i obchodów XX-lecia PPR. Rok 1963 przejdzie pod znakiem obchodów XX-lecia ZWM i przygotowania do obchodów XX-lecia Polski Ludowej.

Uczymy te obchody zwiększonym wysiłkiem w pracy i nauce, czyniami społecznymi.

Okres istnienia ZWM wywarł wielki i niezatarty wpływ na całe młode pokolenie. Była to bowiem organizacja, która zbliżyła ideę Polski Ludowej do najszerszych rzesz młodzieży. Tę ideę winny ucieleśniać obecne organizacje młodzieżowe, nadal nadawać jej nowe i bardziej realne kształty. Pamiętając o historii ZWM-u młodzież winna wykazywać nie mniej hartu, zapału i energii w swojej pracy niż wykazywali jej poprzednicy.